

Zdradzę ci sekret, choć nie mam tego we krwi
Bo nie przywykłem do zdradzania tajemnic
Zdradzę ci sekret, lecz proszę z tego nie kpij
Mój mały sekret, tak mały a tak ciężki

Boję się czasem co będzie jak zerwę z rapem
Bo, że to w końcu nastąpi, to pewne jak w pacierzu Amen (Amen)
Zero wyjazdów na trasę, siedzę na chacie i co? (Co?)
Dokładnie rzecz biorąc we Wrześni, nie wiem czy nazwę ją dom (Okaże się)
Zero sceny, zero bodźca, powiedz czy zacznę usysać? (Jak?)
Czy przyjdzie pokusa, by podlać? bo ona nigdy nie znika (Zawsze jest)
Na chwilę nie możesz się poddać, zacząć beztrosko oddychać
To wrasta w DNA, strukturę ci zmienia do końca już życia (Mam to!)
Skoro już tak rozmawiamy, powiem, że sporo mam lęków (Mam je)
Czy młodzi wyrosną na ludzi? Czy nie popełnią mych błędów? (Oby, oby)
Czy będą umieli doświadczyć porażek? Je znosić po męsku? (Dajesz synu!)

Tłumaczę, że nie było burzy po której by w końcu nie przeszło

Zdradzę ci sekret, choć nie mam tego we krwi
Bo nie przywykłem do zdradzania tajemnic
Zdradzę ci sekret, lecz proszę z tego nie kpij
Mój mały sekret, tak mały a tak ciężki
Zdradzę ci sekret, choć nie mam tego we krwi
Bo nie przywykłem do zdradzania tajemnic
Zdradzę ci sekret, lecz proszę z tego nie kpij
Mój mały sekret, tak mały a tak ciężki

Czasem myślę dokąd idę (dokąd)
I czy ma wartość (nie wiem) to co zostawiłem (daleko tam)
Czy zapragnę (może) co straciłem (ee)
Czy wybaczę choć na dzień dzisiejszy jest to niemożliwe (co jest?)
Może kiedyś mi zabraknie uśmiechów, dzisiaj mnie męczą (męczą mnie)
Zatęsknię by dzwonił telefon, choć teraz drażni tak często (drażni mnie)
Czy pójde ulicą i będę się modlił byś darzył atencją (Ej no, może fotkę chcesz?)
Choć teraz jak patrzą to marzę się zapaść pod ziemię wciąż przez to (męczy to)
Trzymam się mocno swych zasad, dlatego samotnie idę (trudno)
Niektórym się przez to narażam, lecz nie wybaczam przewinień (sorry)
Na końcu czy dotrę na wyspę, do której nikt nie dopłynie (gdzie są wszyscy?)
Bo spalonym mostem nie wrócę i to mnie martwi tak silnie (Trudno!)

Zdradzę ci sekret, choć nie mam tego we krwi
Bo nie przywykłem do zdradzania tajemnic
Zdradzę ci sekret, lecz proszę z tego nie kpij
Mój mały sekret, tak mały a tak ciężki
Zdradzę ci sekret, choć nie mam tego we krwi
Bo nie przywykłem do zdradzania tajemnic

Zdradzę ci sekret, lecz proszę z tego nie kpij
Mój mały sekret, tak mały a tak ciężki